

# KURJER WARSZAWSKI

D. 19. Sierpnia. — Rok 1834.

Wtorek.

N<sup>o</sup> 220.

Jutro, Ś. Bernard.

Najjaśniejszy CESARZ i KRÓL Jmć, raczył najłaskawiej przeznaczyć Generała Adjutanta, Generała Lejtnanta *Pankratjewa* Igo, Członka Rady Stanu i Rady Administracyjnej Królestwa Polskiego, na Prezydującego w Radzie Stanu, na przypadek wydarzyć się mogącej w ciągu drugiego półrocza roku bieżącego nieobecności Namiestnika tegoż Królestwa. — Rada Administracyjna Królestwa mianowała przez postanowienie z d. 1 b. m. Sędziami Pokoju: do powiatu Radomskiego, PP. Ant: Zabiszewskiego i Dan: Roszkowskiego; do pow: Kozienickiego, PP. Lud: Lemańskiego i Winc: Łuczynskiego; do pow: Sandomierskiego, PP. Alo: Leszczyńskiego i And: Osmiełowskiego; do pow: Staszowskiego, PP. Józ: Niemierczyca i Sale: Malczewskiego; do pow: Opatowskiego, P. Kaie: Wojszechowskiego; do pow: Sołeckiego, PP. Jgnac: Radziszewskiego i Józ: Kruszewskiego; do pow: Koniectkiego, P. Karo: Wołskiego; do pow: Szydłowieckiego, P. Wincen: Ogrodzińskiego i JXiędza Xawer: Rogajskiego. — *Urząd Muncypalny M. S. Warszawy.* Po daie do wiadomości publicznej, że Pan *David Flamm* Doktor Akuszerji w skutku Reskryptu Kommissji Rząd: Spraw Wewng: Duch: i O. P. nominowany Akuszerem miasta w celu udzielania bezpłatnie pomocy Akuszerskiej *niewiastom ubogim* mieszka przy ulicy *Rymarskiej* pod Nr 739, zaś Akuszerowie Miasta już dawniej nominowani mieszkają: P. Doktor *Jan Kosztulski* przy ulicy *Zakroczymskiej* Nr 1853. P. Doktor *Jerzy Levestamm* przy ulicy *Mazowieckiej* pod Nr 1347 lit: B. Przed mieszkaniem pomienionych trzech Akuszerów miejskich wywieszono są tablice z stosownemi napisami, latarniami kolorowemi oświecane, aby łatwiej do nich w porze nocnej trafić można by-

żo. Referendarz Stanu, Prezy: *J. Easzczyński*. Sek: *Ilny G. Jahotkowski*. — Księgarnia i skład muzyczny *Seanzwalda*, odebrała nowe dzieło muzyczne p. t. *Album*, do śpiewu z samych narodowych *Rossyjskich* Arji, z towarzyszeniem fortepjanu i zskłowami francuzkami, dzieło to dedykowane *J. C. M. Wielkiej Xiężni Marii Sasko Wejmarskiej*, przez Professorów *Durand* i *Gollmik*. Cena złp. 6. — Pozostali krewni i przyjaciele po zgonie ś. p. *Józefa Wasutyńskiego*, zmarłego onegdaj w wieku życia 45, zapraszają na exportacją ciała dziś o godz: 5 z kaplicy OO. Reformatorów na smętarz *Powązkowski* odbyć się mającą. — W drukarni *Piasta* przy ulicy *Mazowieckiej* Nr 1349, u niżej podpisanego są ciągi! do nabycia *Szematu do spisu ludności*, tak na Warszawę dla Właścicieli domów iak na Prowincją dla Wójtów Gmin. W tejsze drukarni przyjmują się roboty drukarskie we wszystkich językach, za których korektę, drukarnia odpowiedzialna iest. *August Dietrich*. — (Art. na.) Tego lata nawet w najbardziej uczęszczanych restauracjach i ogródkach, są *Raki* małe, i rzadko kiedy wcale duże znaleźć można; przeciwdziałając przez *Sledca* i *Węgrów*, widziałem ogromne *Raki* łapano w *Liwcu* i *Muchawcu*, można ich nabyć kopę za kilka groazy; radziłbym przeto mieszkańcom tamecznych okolic przesyłać ten towar do Warszawy, gdzie iest tylu jego Amatorów. *J. A.* — Wkrótce w Warszawie ma się odbyć *złote wesele* pary małżeńskej, która wyznaie, że w ciągu 50 letniego pożycia ani razu niekluciła się z sobą! — Wkrótce w wielkim Teatrze daną będzie pierwszy raz *czarodziejska Krotchwila* z muzyką, nowemi dekoracjami, maszynami etc. *Młyn djabelski*. — Wczoraj *Kwakier* i *Tancerka* znowu licznych słuchaczów sprowadzili



do teatru Rozmaitości; przywołani J. Panna *Żucz-  
kowska*, tudzież J. P. *Piaszki* i *Jasiński*.

Z Petersburga 26 Lipca (7 Sierpnia). —  
Rozkazem dziennym CESARSKIM z d. 20 b.  
m. zatwierdzony zostaje wyrok, confirmowany  
naprzód przez Głównodowodzącego czynną ar-  
mją, którym Porucznik Niżegorodzkiego pułku  
dragonów *Chrzanowski*, za przeciwne prawo  
postępki, skazany zostaje na utratę rang i zni-  
żony na prostego żołnierza. — Do Petersburga  
przybył z Warszawy, Kamerjunker Hra-  
bia *Zamojski*. (T. P.)

*Hiszpanja*. — Donoszą z Madrytu d. 1 b.  
m., że rząd Hiszpański ma postanowić szcze-  
gólną straż miejską w tej stolicy, która się  
składać będzie z zastłżonych Officerów, Po-  
dolfficerów i Żołnierzy którzy dali dowody szcze-  
gólnej przychylności do teraźniejszego rządu  
i walczyli już kilkakrotnie z powstańcami za  
sprawę Królowy. — *Don Karol* powtórnie wy-  
dał odezwę aby każdy Hiszpan zdołał dźwi-  
gać oręż, stanął pod chorągwie prawego Kró-  
la; prawie wszyscy młodzi Nawarczykowie po-  
łączyli się z uzbroionemi Karlistami. — Junta  
obradująca w Nawarze ogłosiła miasta *S. Se-  
bastjan* i *Pampelunę* za będące wstanie oblgę-  
żenia. — Większa część Hiszpanów obu stron-  
nictw nie życzy, aby obce Mocarstwa wdały  
się w dzisiejszą sprawę tego narodu, gdyż to  
obraża dumę narodową. — Królowa Reientka  
zagaiwszy obrady Kortezów, natychmiast wro-  
ciła na wieś. Pierwsze posiedzenia Kortezów  
zeszły na sprawdzaniu pełnomocnictw deputo-  
wanych. — W *Katalonji* ponuwała się zabu-  
rzenia. — Między zamordowanemi teraz *Jezu-  
itami* było kilku uczonych a szczególnie wy-  
borny Matematyk *Kastro*.

*Francja*. — Donoszą z Paryża, że według  
odebranych wiadomości od korpusu obserwa-  
cyjnego z nadgraniczy Hiszpanji, dnia 3 b. m.  
wojsko Francuzkie ściślej iek dawniej zajęło  
stanowisko na linii granicznej, obsadziwszy li-

ecznie strażami wszystkie drogi tak dalece aby  
każdy przybywający z Francji do Hiszpanji,  
lub z Hiszpanji do Francji, nie mógł przejść i  
przejechać bez poprzedniego udowodnienia do-  
kąd i poco udaje się do tego kraju; przewie-  
żenie broni, amunicji lub innych potrzeb wo-  
jennych dla powstańców jest wzbronione. Za-  
pewniają, że w całym korpusie obserwacyjnym  
żołnierze są zdrowi i tylko mała liczba ich u-  
lega zwyczajnym chorobom. — Mówią, że wkrót-  
ce na posiedzeniu Izby depntowanych przed-  
stawią ściśły wykaz dochodów i rozchodów  
Państwa Francuzkiego a w szczególności udę-  
wodnią ile wojsko kosztuje rocznie, nakoniec  
ma być przedstawiony projekt jakim sposobem  
możnaby w różnych gałęziach administracji  
wprowadzić oszczędność, dla dobra skarbu pu-  
blicznego.

*Niemcy*. — Ostatnie posiedzenia sejmku *He-  
sko-Kaselskiego* odezwaczyły się ważnemi roz-  
prawami; Minister wojny żądał powiększenia  
budżetu na utrzymanie przyzwoite wojska a sejm  
chciał, aby wydatki na toż wojsko zostały  
zmniejszone, spory i dawodzenia z obu stron  
trwały przez dni kilka, nakoniec sejm uchwa-  
lił zmniejszenie; rząd w tej mierze ma się od-  
wołać do sejmku związku Niemieckiego. — W  
*Wiedniu* odebrało wiadomości, że *Bośniacy*  
wznawiają niespokojności, przeto część wojska  
Tureckiego ma niezwłocznie wkroczyć do Bo-  
śni. — Na zbyteczną suszę tego lata narzekają  
w całych Niemczech, iadnak cena zboża nie-  
podniosła się, lecz bytło znacznie staniało s  
powodu braku paszy — *Mnichow* stolica Ba-  
warji teraz tyle ma ubogich, że zwykłe iadmu-  
żny w połowie nie wystarczają na ich obdzie-  
lenie. — Znowu powstają spory o sposób lecz-  
nia sposobem *Doktora Hagemana*, to jest głó-  
dem i milionową częsteczką lekarstw; w tym  
właśnie czasie umarło kilku zapalonych stron-  
ników tego sposobu leczenia, i kilku głównych  
iego przeciwników! — W niektórych krajach



Niemieckich od niejakiego czasu niewolno czytać gazet *Francuskich* bez poprzedniej cenzury rządowej.

*Wzmożoności.* — W jednym domu wiejskim Lorda Egton w Szkocji, jest obszerna kuchnia na ogromnym stawie, dla tego oby kucharze mogli łowić ryby, w chwili gdy ich potrzebną. — Policja w *Paryżu* niedawno przytzymiała zbrodniarza, który uchodził za Hrabiego Niemieckiego, znalezione u niego na piersiach pod kożusłą, 17 fałszywych paszportów. — Pułkownik *Buszucki* w opisie statystycznym przytacza, że najniebezpieczniejszą epoką życia w *Petersburgu* jest wiek, od urodzenia, do lat 7. W tym wieku umiera około 2/5 ogółu rodzących się. Ogół umierających do liczby mieszkańców ma się tak 1 do 44. Ludzi cierpiących choroby piersiowe najwięcej umiera wiosną, podczas nieustannych zmian powietrza i szkodliwych wyziewów rozpuszczającej ziemi. W r. 1832 umarło 1,120 z suchoty. W ogóle *Petersburskiej* ludności liczba kobiet ma się do liczby mężczyzn tak 45 do 100. Z raportów 1811 roku okazuje się iż podówczas kobiet było o półtrzecia raza mniej niżeli mężczyzn, a średnia liczba małżeństw tak była małą, iż na 200 osób zaledwie wypadała jedna para. Od roku 1830 kobiet jest już tylko o półtora raza mniej niż mężczyzn; ale co do małżeństw wypadek okazał się odwrotnym; nie tylko bowiem liczba ich nie wzrosła, lecz owszem zmniejszała się, do tego stopnia, iż dzisiaj zaledwie średnią proporcjonalną liczyć można po jednym stadle na 340 osób. Autor, słusznie dziwiąc się tak zatrważającemu stosunkowi, nie wie czemu szczególnie tę okoliczność przypisać, czyli pow. hom. życia niezależnego, coraz wzmagającej się trudności przyzwoitego utrzymywania się w stolicy z żoną, oziębłości ku skromnemu małżeńskiemu pożyciu, czyli też innym towarzyskim względem i widokom młodych ludzi. — Najbardziej uczęszczanem dzie-

łem scenicznem teraz w *Paryżu* jest *Melodrama Żyd wieczny*. Ma także być daną *melodrama czarodziejska Król Madagaskaru*. Teatr *Gimnazjum* ma teraz aż trzy ulubione *Artyatki*, które nazywają 3 *Sułtankami*; są niemi *Panie Allan, Wolny* i *Żenny Wertpre*. W teatrze *Wodewillów* daną będzie *Komedjo-Opera 7 grzechów głównych*. — Młody bogaty Anglik w zeszłym miesiącu przybył do *Paryża*, postanowił ożenić się z pierwszą dziewczyną jaką spotka dnia 2go Lipca w samo południe; spotkał bardzo ładną córkę *Siodlarza*, uradowany z tak szczęśliwej loterji oświadczył swe życzenie, lecz nad wszelkie spodziewanie otrzymał odmowną odpowiedź, bo ta *Panienka* już była zaręczoną z *Aptekarczykiem* wprawdzie ubogim, lecz go kochała i bogactwo na niej nie czyni tyle wrażenia aby się przez to stała zmienną dla pocziwego *Kochanka*; Anglik natychmiast wrócił do ojczyzny, lecz w drodze dostał zgniętej gorączki i niedojechałszy do domu życie zakończył. — Niedawno obywatel *Frankforecki* przejeżdżający do *Neapolu*, gdy miał wjeżdżać w wóz, jego *Pudel* wierny zaczął wyć przeraźliwie, wstrzymać konie, gryść je, a nawet rzucać się na swego pana, ta nadzwyczajność zastanowiła obywatela; wysiadł przeto z deliżansu i został w miasteczku; wgodzinę dowiedziano się, że deliżans został napadnięty przez rozbojników, którzy zabili 5 broniących się podróżnych! Czyli przecucie tego pudła było rzeczywistem, niech to zbadać naturalści!

#### PRZYIECHALI do WARSZAWY.

Mała-howski Lud: Hra: i Scypjo Ant: Hra: z Mińska, Grabowski Tom: Radea Sta: z Dragikowa, Gielenszmidt Jenerał z Lublina, Kiślański Kar: Dziec.

#### DONIESIENIA

DOM wraz z OGRÓDEM i innymi ZABUDOWANIAM, jest do wydzierżawienia pod Nr 1665, przy ulicy *Mokotowskiej*. Wiadomość u właściciela domu.

Jadącemu onegdaj koło 8 wieczorem z *Ogrodu Krasiańskiego* ulicą *Miodową* na *Senatorską* zgłuc-



ży 2 KLUCZE z sobą związane, jeden do zamku, a drugi do trybrygla. Znalazca raczy je oddać do Drukarni Kurjera, za nagrodą jeżeli żąda, 2ch złotych.

W skutek upoważnienia Prezesa Trybunału Cywilnego Wtwa Mazowieckiego, sprzedane zostaną w drodze publicznej Licytacji przy ulicy Tamka pod Nr 2852, w dniu 21 b. m. o godzinie 9 przed południem, Srebra, Zegarki, Lustra, Pantaljon, Meble, Warsztaty Stolarskie, Miedź, Pościel, Garderoba, Piły, Piłki, Pilniki, it. p. do pozostałości niegdy Pawła Wyganowskiego należące, przyczem Szafa i rozmaite Książki. — *Rakowiecki Reient Ptu W.*

*Skwestrator Obwodu Warszawskiego.* — Uwiedomienia niniejszem, iż zajęte Objekta czyli fanty to jest Łóżek 2, Stolików 2, Krzesłek 3, Kanapka, i Skrzynia, sprzedane zostaną przez publiczną Licytacją na dniu 28 m. i. r. b. o godzinie 10 rano w Urzędzie Wójta Gminy Mokotów; powtórne wypuszczenie będzie wienoroczna dzierżawa Grunt Szlachecki we Wsi Rybie, Gminie Falenty, Obwodzie Warszawskim położony, na satysfakcją zaległych i bieżących Podatków, należący do P. Wodzyńskiego, licytacją tą odbędzie się na gruncie w dniu 30 m. i. r. b. o godzinie 10 rano. — *Grabowski.*

W dniu 20 m. i. r. b. o godzinie 9 z rana przy ulicy Koziej w domu pod Nr 1824, prawnie zajęte ruchomości jako to: Dawona do koł, Zegar ścienny, Obrazy, Lustra, i t. p. zaś w tymże samym dniu o godzinie 3 z południa przy ulicy Ogrodowej, Szafki, Stoliki, Kopersztychy, Łóżko meblowe, Stoliki i t. d. w Warszawie przez publiczną Licytacją sprzedane zostaną. — *Wincenty Martyński K. T. C. W. M.*

Przy ulicy Senatorskiej, przed Sklepem Szymańskiego, zgubiono PASZPORT, należący do Izraela Zelmanowicza. Uprasza o oddania za nagrodą do Kommissarza Cyrkułu 10, przy ulicy Oboznej.

Przy ulicy Długiej pod Nr 557, na 1m piętrze, są 2 POKOJE z ALKIERZAMI i PIWNICĄ do nalicia od 20 Sierpnia do Sgo Michała z MEBLAMI za bardzo umiarkowaną cenę, a koby życzył to i nadal rocznie wynajmuje się.

Niniejszym wiadomo czynię, iż w skutek zgodnego żądania stron interessowanych, i stosownie do uchwały Rady Familijnej, pozostałości po niegdy Berku Hoppengarten a mianowicie, 11 sznurków Perła Koralu uckich, Binda z pereł dyamentami ozdobiona, Pierścionki złote w dyamentach, Medal złoty, Lichtarze, Cukierniczki, Żyżki, Widelce, Trzonki, wszystko srebrne, Zegarki srebrny i złoty, rozmaite Garderoba i Bielizna, Miedź, Pościel, Me-

ble, sprzęty Gospodarskie, i t. p. ruchomości, w dniu 19 m. i. r. b. i dni następnych od godziny 10 z rana do 2ej z południa w miesiech ich exystencji w Warszawie przy ulicy Pokornej w domu pod Nrem 2234, przez publiczną licytacją za gotowe pieniądze nieodstępnie płacić się miane, sprzedawane będą. — *Adam Łukaszewicz K. T. C. W. M.*

W dniu 20 b. m. i. r. o godzinie 10 z rana prawnie zajęte ruchomości jako: Komoda i Kantorek mahoniowe, Zegar ścienny w złotych ramach, etc. tu w Warszawie przy ulicy Podwał pod Nr 532, przez publiczną Licytacją więcej dajacemu i przybicie otrzymującemu sprzedane będą. *K. A. Garbolewski K.*

W Składzie WIN znanym od dawna, w Piwońcach przy Kościelu Panny Marii w Warszawie exystującym, znajdują się do sprzedania na beczki WINA w rozmaitych gatunkach, za pomniejszą cenę; życzący go nabyć li tylko w beczkach (en gros) zgłosić się raczą do JP. M. Schöhou, trudniącego się sprzedażą, tamże na przeciwko Kościoła, w domu Nr 353, przy ulicy Nowe Miastonieszkańcego.



Koń brudno kasztanowaty, bez żadnej odmiany, mający lat 4, rasy pięknej, wartujący Dukatów 45; jest do sprzedania przy ulicy Daniłowiczowskiej pod Nr 617. Wiadomość u Murgrabięgo Pałacu.

*\*\*\* Jutro u Mławskiego przy ulicy Bełnarskiej.*  
SNIADANIE: Zupa włoska i pomidorowa, Pieczeń cielęca i wołowa przekładana chrzanowem masłem, Polędwica z pieczarkami, Kaczki z różną, Kurczęta w krotkach, Schab z kapustą, Kotlety z sosem estraz, Cynadry, Mostki cielęce z rakowym sosem, Ryż z wiśniami, Kurczęta z różną, Pieczeń barszcia a la sarna.

*Jutro u Regaskiego przy ulicy Długiej pod Nr 550, w domu dawniej Baldego, a teraz Sommera.*  
SNIADANIE: Zupa szczawiowa i grochowa z wędzonką, Polędwica z kapustą, Pieczeń huzarska, Kaczki pieczone z komputem gruszkowym, Naleśniki z marmuladą z jabłek, Indyk faszerowany z różną z sokiem wiśniowym, Kotlety bite z piure a marchewki, Zrazy a la nelson z szampjonami, Cynadry, Główka cielęca z sosem cytrynowym, Jaja na buljonie.

Dzisiaj rano ciepła stopni 13. Wczoraj w południe 22.  
TEATR WIELKI. Dziś *Precjoza*. Zapowiedziany *Czaramyśl dla słabości* JPanny *Rywoli* odłożony.  
TEATR ROZMAITOSCI. Jutro *Policzek matelński*. *Wuj i Siostrzeniec*. *Szczęście i nieszczęście*.